

SERWIS REGIONALNY

RADOM. 21 marca 1990 r. w sali Domu Kultury Zakładów Metalowych "Zucznik" w Radomiu odbyła się I tura powtórnego II Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska. Przedyskutowano sprawy proceduralne (głosowanie nad ordynacją wyborczą, wybór komisji mandatowej i Komisji Uchwał i Wniosków, powołanie Prezydium Zjazdu) i propozycje programu działania Związku. Wyłoniono 70 kandydatów do 33-osobowego Zarządu Regionu, 29 kandydatów do 9-osobowej reprezentacji MKR na Zjazd Krajowy. Zgłoszono 4 kandydatów na Przewodniczącego "Regionu. Są nimi (w kolejności zgłoszeń):

1. Witold Król (Zakłady Metalowe), przewodniczący MKR w okresie od października 1988 r. do grudnia 89;
2. Waldemar Baranowski - sekretarz Komisji Zakładowej "S" w Zakładach Metalowych, przewodniczący obecnej Regionalnej Komisji Wyborczej;
3. Zenon Madej - przewodniczący Komisji Zakładowej "S" w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego, szef Komisji Interwencji MKR;
4. Jerzy Jazienicki - członek NSZZ "S" w PPTiF Radom.

Druga tura Zjazdu, decydująca o składzie personalnym władz MKR, odbędzie się w sobotę, 3 marca, także w sali Domu Kultury Zakładów Metalowych. Początek obrad - o godz. 9.00.

(Uwaga: dokładna relacja z I tury WZD - na str. 3-6 "Biuletynu").

KOZIENICE. 19 lutego 1990 r. o godz. 6.00 rano strajk okupacyjny podjęła załoga Przedsiębiorstwa Przemysłu Betonów "Prefabet" w Świerżach Górnych k. Kozienc. Strajkujący domagają się wydzielenia zakładu z organizacji "Prefabet-warszawa" i stworzenia oddzielnego, samodzielnego przedsiębiorstwa "Prefabet-Koziencice" oraz odwołania ze stanowisk dotychczasowej kadry kierowniczej - dyrektorów: Przygodzkiego, Wójcika i Nabożnego. W strajku uczestniczy ponad 200 osób - 70% załogi. Reszta przebywa na przymusowych urloпах lub na zwolnieniach. Akcją popiera Komisja Zakładowa "S" i zakładowa organizacja OPZZ. Wszyscy podkreślają spontaniczny charakter strajku.

A oto, co na temat przyczyn strajku powiedziała nam przewodnicząca Komisji Zakładowej "S" w "Prefabecie" p. Zofia Miżejewska:

"Akcja protestacyjna ma na celu ratowanie przedsiębiorstwa. Znaleźliśmy się w trudnej sytuacji za sprawą warszawskiej centrali, która nasz zysk przeznaczala i przeznacza na finansowanie nierentownych jednostek kombinatu (na 5 zakładów "Prefabetu" tylko dwa - w tym nasz - przynoszą dochód) oraz obsługę swej biurokratycznej maszyny. Jako przykład podam, że dyrektor naszego zakładu, inż. Przygodzki mieszka w Warszawie i koszty jego przyjazdu pokrywa przedsiębiorstwa. Podróżuje samochodem osobowym! Obliczyliśmy, że gdyby udało się nam wywalczyć samodzielność, cena jednego bloczka spadłaby o 20% i wynosiłaby nie 6.000 zł - jak obecnie - a 4.500-5000 zł.

Nasze postulaty sygnalizowaliśmy już od dawna. W lutym ubiegłego roku strajkowaliśmy pod hasłem oddzielenia się od Warszawy. Gorącym rzecznikiem samodzielności był wówczas inż. Wójcik. Niestety, po objęciu funkcji dyrektora nie zrobił nic, by ten postulat zrealizować. Co więcej - stał się zwolennikiem poglądu zgoła przeciwnego. Co wpłynęło na tę zmianę postawy - możemy się tylko domyślać...

Szałę goryczy przelała niedawna zapowiedź grupowego zwolnienia z pracy ok. 100 osób. Dyrekcja twierdzi, że jest to posunięcie wymuszone brakiem popytu na na-

sze pustaki i koniecznością ograniczenia produkcji. W magazynach ma zalegać 250 tys. bloczków o łącznej wartości ok. 1,5 mld zł. Nie negujemy tych faktów, uważamy jednak, że możliwe jest rozwiązanie inne niż redukcja 1/3 załogi. Nasze wyroby mogą być tańsze i mogą być lepiej sprzedawane. Znajdą się ludzie, którzy pokierują firmą w sposób bardziej kompetentny i rzeczowy niż obecna ekipa dyrektorska.

Pragnę oświadczyć, że będziemy bardzo zdeterminowani w realizacji naszych zadań. Domagamy się przyjazdu organu założycielskiego, czyli delegacji Prezydenta m. Warszawy i przedstawicieli Ministerstwa Budownictwa. Tylko z nimi będziemy rozmawiać. Jeżeli się to nie stanie, część strajkujących gotowa jest rozpocząć głodówkę protestacyjną..."

KOZIENICE. 14 lutego 1990 r. ok. godz. 21.30 nigdzie nie pracujący mieszkaniec Kozienc Teofil Kuśmierczyk rozbił gabloty "Solidarności" i Komitetu Obywatelskiego, umieszczone przy kościele Sw. Krzyża. Przejeżdżający radiowóz milicyjny zatrzymał Kuśmierczyka, ale po kilku minutach go zwolnił. Rozzuchwalony chuligan udał się pod siedzibę Terenowej Komisji Koordynacyjnej "S" i rozbił kolejne gabloty. Milicja tym razem nie interweniowała...

RADOM. W radomiu odbyło się zebranie założycielskie "Solidarności-80" z udziałem 9 osób. Bliższymi informacjami nie dysponujemy, gdyż jak oświadczyli organizatorzy: "spotkanie miało charakter zamknięty" i było dostępne tylko dla osób zainteresowanych członkostwem".

RADOM. Na konferencji prasowej w dn. 15 lutego 1990 r. przewodniczący Rady Wojewódzkiej NSZZ RI "Solidarność" Witold Rak przedstawił motywy, którymi kierowała się Rada apelując do chłopów o niepiacenie pierwszej raty składek ubezpieczeniowej za rok 1990. Związek uważa za niedopuszczalne egzekwowanie jakichkolwiek przymusowych ubezpieczeń, zwłaszcza w sytuacji, gdy usługi świadczone przez PZU są skandalicznie jakości. O tym, co ubezpieczac i w jakiej wysokości powinni decydować rolnicy, a nie fasadowe instytucje. Takie były zresztą ubiegłoroczne ustalenia i nie wiadomo dlaczego PZU się z nich wycofuje.

Następnie W. Rak poinformował o skandalicznych praktykach gospodarczych w gminach. Część spółdzielni, chcąc ratować się przed bankrutem, wyprzedaje za bezcen cały swój majątek. Prezesi uważają, że jest to lepsze rozwiązanie niż redukcja pracowników biurowych czy zmiany organizacyjne. Takie sygnały "Solidarność" otrzymała między innymi w Wiedziawie, gdzie miejscowy SKR rozdał praktycznie za darmo wszystkie maszyny i urządzenia.

Przewodniczący NSZZ RI "S" zaapelował do dziennikarzy, aby pisali więcej i rzetelniej o problemach wsi. "Dzieją się tam rzeczy przerażające, które już wkrótce odbiją się na mieszkańcach miast" - stwierdził W. Rak.

RADOM. Komisja Zakładowa "S" przy Radomskiej Fabryce Wyrobów Metalowych "Polmetal" w Radomiu zwróciła się do Prokuratury Wojewódzkiej w Radomiu o wszczęcie dochodzenia w sprawie nadużyć wykrytych w zakładzie. Spisy przeprowadzone w magazynach wykazały niedobory sięgające 60 mln. zł. Zdaniem KZ "S" odpowiedzialność za bałagan i brak nadzoru na funkcjonowaniu magazynów ponosi dyrektora. "Solidarność" zwraca uwagę prokuratury na próby zacierania śladów przestępstwa i dlatego wnosi o jak najszybsze rozpoczęcie czynności śledczych.

RADOM. Komisja Zakładowa "S" przy Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego w Radomiu przekazała na konto Funduszu Inicjatyw rządu T. Mazowieckiego sumę 295.841 zł. Pieniądze pochodziły z nadwyżek finansowych uzyskanych przy sprzedaży cukru wśród załogi.

KOZIENICE. Komitet Obywatelski i Terenowa Komisja Koordynacyjna "S" w Kozienicach uchwaliły wotum nieufności dla Miejsko-Gminnej Rady Narodowej w Kozienicach. Zdaniem "Solidarności" radni obecnej kadencji nie są w stanie włączyć się w nurt demokratycznych przemian w Polsce. Na ostatniej sesji Rady nie dopuszczono do dyskusji i do głosowania na temat obrotu państwowymi domkami jednorodzinny. W ten sposób domki te są nadal wyprzedawane po bardzo niskich cenach (11-12 mln zł) - wbrew jednoznacznym decyzjom Rady Ministrów. "Solidarność" nie widzi żadnych szans na jakąkolwiek współpracę z kozieniacką Radą Narodową.

SKRZYŃSKO k.Przysuchy. Rada Pracownicza przy Zakładach Płytek Ceramicznych w Skrzyńsku nie przychyliła się do wniosku Komisji Zakładowej "Solidarności" i nie odwołała ze stanowiska dyrektora naczelnego, Henryka Nowaka. "Solidarność" zarzuca dyrektorowi współpracę z nomenklaturowymi spółkami, złe zarządzanie zakładem, prywatę i samowolę. O negatywnym wyniku głosowania zdecydowała postawa dwóch "solidarnościowych" członków Rady, którzy zachowali się wobec Związku niełojalnie i poparli dyrektora. Jeden z nich przed dwoma tygodniami został dyscyplinarnie zwolniony z pracy (art.52 - ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych) i tylko dzięki interwencji "S" powrócił do zakładu. Teraz "odwdzięczył" się...

TCZOW k.Zwolenia. Komisja Zakładowa "S" przy Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Tczowie informuje o konflikcie prezesa spółdzielni, F.Osińskiego, z załogą. Prezes pod koniec stycznia poinformował o zamiarze likwidacji GS-u i wywołania wszystkich umów o pracę. Wobec sprzeciwu "Solidarności" i Rady Nadzorczej zmienił zdanie i zaproponował "kompromis" - likwidację 6 etatów. Gdy i na to nie uzyskał zgody ("S" zaaprobowwała redukcję 2 etatów i zastąpienie kilku następnymi 3/4 i 1/2 etatu) - odwołał się do ... KKW w Gdańsku i MKR "S" Ziemia Radomska. Po podtrzymaniu stanowiska Komisji Zakładowej przez MKR - prezes udał się do szpitala, gdzie przebywa do dziś... Wielu pracowników sądzi że choroba prezesa ma związek z wynikami lustracji przeprowadzonej przez WZGS w spółdzielni. Lustracja potwierdziła zasadność wielu zarzutów kierowanych pod adresem prezesa przez b.wiceprezes GS-u. Pisał o tym obszernie biuletyn "Wolny Robotnik", przypomnijmy więc tylko, że chodzi o samowolne dysponowanie mieniem spółdzielni, niewłaściwe prowadzenie dokumentacji rozchodu węgłem, malwersacje przy sprzedaży samochodu osobowego i inne...

RADOM. Komisja Zakładowa "S" przy Ośrodku Remontowo-Budowlanym Lasów Państwowych w Radomiu podjęła uchwałę wyrażającą wotum nieufności dla dyrektorów Jana Mazana i Andrzeja Janasa. Dyrektorem zarzucono wykorzystywanie stanowiska służbowego do wzbogacania się kosztem przedsiębiorstwa (wykupowali z magazynów materiały po drastycznie zaniżonych cenach), prowadzenie niewłaściwej polityki gospodarczej (zakład dawał zlecenia prywatnym firmom budowlanym, podczas gdy pracownicy ORB byli niewykorzystywani) oraz wprowadzanie podziału i atmosfery nieufności wśród załogi. Komisja zażądała od dyrektora OZLP w Radomiu odwołania obu dyrektorów i zastrzegła, że jeżeli ten postulat nie zostanie spełniony, to Związek podejmie działania przewidziane w statucie NSZZ "Solidarność".

JASTRZĘBIA k.Radomia. W okolicach wsi Jastrzębia k.Radomia ujawniła się nowa organizacja: "Narodowy Ruch Wyzwolenia Polskiej Wsi". Niedawno rozsypała ulotki zachęcające chłopów aby głosowali w czasie wyborów samorządowych na przedstawicieli Socjaldemokracji RP i Stronnictwa Ludowego. "Wzywamy Was - głosi ulotka - do walki o wspólny dom, Ojczyznę, naszą Polskę. Nie dajcie się poniżyć, bądźcie gospodarzami na własnej polskiej wsi. Cała telewizja i radio, cała prasa oczerniają Polską Partię Robotniczą, że oni kradli, ale nie wiedzą, że to dzięki partii odbudowano Polskę po II wojnie światowej. Niemcy mordowali, grabili - a teraz premier łączy się z wrogim Niemcem na Mszy Sw. (może synem hitlerowca?)". Dalej autorzy zachęcają chłopów, aby nie słuchali "obcych" i nie bojkotowali placenia składek PZU oraz apelują: "piszcie listy do Prezydenta RP, który jest jedyną osobą poważną i mądrą. Inni, czyli cały rząd RP i Wałęsa oszukują Was, aby Was poniżyć i zrobić z Was chłopów pańszczyźnianych. Walczcie o polską wieś, strajkujcie, protestujcie. Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz! Nie będzie "Solidarność" nas poniżać i okradać!".

Jak twierdzą mieszkańcy Jastrzębi, animatorami organizacji jest gminna nomenklatura. Sądząc po stylistyce

i poziomie ulotki - jest to bardzo prawdopodobne. Warto wiedzieć, że naczelnikiem gminy w Jastrzębi jest b. oficer polityczny LWP, znany z wyjątkowo wrogiego nastawienia wobec "Solidarności".

RELACJE

ze Spółdzielni "Hubalanka" w Przysusze

"19 lutego w Spółdzielni Inwalidów "Hubalanka" w Przysusze, z inicjatywy Komisji Zakładowej "S" odbyło się zebranie załogi z Radą Nadzorczą i Zarządem spółdzielni. Kilkogodzinna dyskusja wykazała brak kompetencji członków Zarządu w kierowaniu spółdzielnią. W dalszym ciągu kierowanie załogą "Hubalanki", składającej się w 70% z inwalidów, polega na zastraszaniu, w myśl znanej zasady "... jak ci się nie podoba, to za bramę...".

W wypowiedziach członków Zarządu widać było brak koncepcji perspektywnego rozwoju spółdzielni i... całkowitą betradność, spowodowaną brakiem dyrektury "z góry". W zakładzie nadal panują rodzinne układy - kierownik działu zbytu, do którego obowiązków należy prowadzenie sprzedaży produkcji, dodatkowo otrzymuje 1% marży za zawarcie transakcji handlowej.

Zastępca prezesa ds. rehabilitacji zamiast dbać o interes inwalidów, przeznacza 140 mln zł z funduszu rehabilitacyjnego na fundusz inwestycyjny.

Bardzo zła jest gospodarka środkami transportu. Karty kierowców są rozpisywane są niezgodnie z przepisami i to na polecenie... kierownika działu! Szwindle wyszli na jaw dopiero po wypadku drogowym, w którym uczestniczył kierownik transportu i prezes. Za spowodowanie tego wypadku ukarany został dyscyplinarnie kierowca dopiero po 4 miesiącach, i to nie ten, który wypadek spowodował, a ten, który odprowadzał uszkodzony samochód do bazy...

Zebranie ujawniło, że Zarząd chce doprowadzić spółdzielnię do stanu upadłości i postawił ją w stan likwidacji. Już w tej chwili można nabyć w "Hubalance" samochód ciężarowy "Robur" (po kapitalnym remoncie) za jedyne 3,5 mln.zł.

Po burzliwej, trwającej kilka godzin ^{DYSKUSJI} członkowie spółdzielni zobowiązali Radę Nadzorczą do natychmiastowego odwołania członków Zarządu z zajmowanych stanowisk.

Karol Zawadzki.

z Wytwórni Części Zamiennej w Radomiu

"W ub.roku KZ "S" po przeprowadzeniu wśród załogi referendum odwołała Radę Pracowniczą. Jej tryzon stanowili kierownictwo zakładu, reprezentujące wyłącznie interesy dyrektora. Nowa Rada, składająca się w większości z członków NSZZ "Solidarność", wyraziła dyktorowi, inż.Janowi Szczepankiemu, wotum nieufności. Załoga przyjęła to z zadowoleniem wiedząc, że osoba dyrektora związana jest z nomenklaturowymi układami. W grudniu rozpisany został konkurs na dyrektora - wygrał go kandydat "z zewnątrz", inż. Zbigniew Stępnikowski. Usługujący dyrektor jeszcze raz udowodnił swój brak kompetencji, udzielając - bez zgody Związków Zawodowych i Rady Pracowniczej - podwyżkę dla kadry dyrektorskiej. Co warto podkreślić, tylko jedna osoba z "obdarowanych" podwyżkę przyjęła...

Przed nowym dyrektorem niełatwe zadania - "nakręcenia koniunktury zakładu, poprawienia stosunków międzyludzkich, rozbicia istniejących wciąż "układów". Wszyscy liczą, że ruszy wreszcie z miejsca atestacja, czyli rzetelna weryfikacja stanowisk pracy. Do tej pory atestacja objęci byli ci pracownicy, którzy nie mieli żadnych "pleców". Jeden z naszych kolegów, który utracił w wyniku wypadku przy pracy wzrok w jednym oku - został skierowany do pracy wymagającej bardzo dobrego wzroku... Podobnych przypadków jest więcej.

Związek Zawodowy "Solidarność" liczy na współpracę z dyrektorem w rozwiązywaniu tych i innych problemów".

Jan Janus

BIULETYN SERWISU INFORMACYJNEGO "S" ZIEMIA RADOMSKA
Wydaje: Biuro Informacyjne MKR "S" Ziemia Radomska
Redagują: Arkadiusz Kutkowski i Marian Choroń
Adres Redakcji: Radom, Plac Konstytucyjny 3 Maja 1
tel. 236-43, 238-04
tlx. 67745

Z I E M I A R A D O M S K A

Sroda, 21 lutego 1990 r. W sali Domu Kultury Zakładów Metalowych "Łucznik" w Radomiu 304 delegatów reprezentujących przeszło 36 tys. rzeszę członków NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska. Powtórka II Regionalnego Zjazdu Wyborczego Związku - poprzedni, grudniowy, został unieważniony przez Krajową Komisję Wyborczą ze względu na cytujemy uchwałę KKWyb. - "złamanie zasady, iż jeden mandat otrzymują organizacje zakładowe liczące od 10 do 100 członków, a następnymi mandaty - organizacje na każde rozpoczęte 100 członków".

I. OTWARCIE OBRAD.

Godz. 9.45. Przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej, Waldemar Baranowski, otwiera obrady Zjazdu. Wita przybyłych gości: o. Huberta Czumę, opiekuna "Solidarności" Ziemia Radomska, i przedstawicieli prasy: "Gazety Wyborczej", "Gazety Radomskiej", "Życia Radomskiego" i "Słowa Ludu". Akcentuje symboliczną obecność na sali dwóch sztandarów związkowych: z "Radokóru" zakładu Nr. 2 i ZREMB-u Radom. Pierwszy był więziony przez cały okres stanu wojennego, drugi, wykonany na zamówienie w 1982 r. - był przechowywany aż do 1989 r. w kościele pod wezwaniem kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Po odmówieniu modlitwy przez delegatów, głos zabiera o. Hubert Czuma. "Człowiek, którego mamy wybrać, musi być wewnętrznie uczciwy. Musi służyć interesom i ambicjom nie swoim, ale dobru wspólnoce. Temu dobru, które mieści się w pięknym, nie wytartym jeszcze i nie szańbionym słowie RZECZPOSPOLITA. O wybór takiego człowieka prosimy naszego Pana..."

II. SPRAWOZDANIE KOMISJI WYBORCZEJ

Po wystąpieniu ks. Czumy Komisja Wyborcza przedstawia sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności. Referuje Waldemar Baranowski.

"Na dzień 29 stycznia 1990 r., kiedy rozpoczęliśmy urzędowanie, przejechaliśmy 254 teczki z dokumentami Komisji Zakładowych. Pełna dokumentacja znajdowała się tylko w 9 teczkach. W pozostałych brakowało: protokołów komisji skrótcyjnych z wyborów delegatów, protokołów z wyborów Komisji Zakładowych, kwestionariuszy osobowych. Stwierdziliśmy, że 39 mandatów przydzielono przewodniczącym z klucza i że w wielu wypadkach nie zachowano odpowiedniej procedury wyborczej: wybory były jawne, kandydaci nie uzyskiwali odpowiedniej ilości głosów itp. (...) Do 20 lutego wskazane nieprawidłowości zdołano uzupełnić 150 Komisji Zakładowych. Tak więc prawo do udziału w WZD posiada na dziś 159 organizacji związkowych. 48 Komisji musi jeszcze wyeliminować usterek (delegaci z klucza lub brak protokołów z wyborów delegatów), a 63 - skończyć ze stanem tymczasowości. Informują też, że Komisja Wyborcza zmuszona była anulować 15 wydaných uprzednio mandatów..."

III. APEL DO DELEGATÓW WZD

W. Baranowski odczytuje następnie Apel Regionalnej Komisji Wyborczej do Delegatów WZD.

"Solidarność" zwyciężyła! Po latach twardej walki demokratyczna Polska przestała być tylko marzeniem. Budujemy ją teraz krok po kroku, przezwyciężając upadającą taką jak: degradacja gospodarki, zapódnienie cywilizacyjne i nienormalne warunki życia. W tym ciężkim zwycięstwie radomska "Solidarność" miała także swój duży wkład. Złożył się na to wszystko duży wysiłek szeregowych działaczy, Komisji Zakładowych, ludzi, którzy bezinteresownie zajmowali się kolportażem i wielu ludzi, którzy poświęcili swój czas, swoją wolność oraz życie rodzinne dla idei "Solidarności". Nie byłoby to możliwe bez moralnego wsparcia kościoła katolickiego, bez wsparcia Jego Ekscelencji Ks. Biskupa Edwarda Maderańskiego. Symboliczną postacią stała się w Radomiu osoba Ojca Huberta Czumy, który swą postawą i wolą walki wspierał nas w najtrudniejszych chwilach naszego życia przez te ciężkie lata. Dziś ten dorobek jest przesłonięty sporami i konfliktami. Dlatego winien być szczególnie podkreślany.

Każdy z nas czuje, że "Solidarność" w naszym mieście i regionie słabnie. Od dłuższego już czasu Związek jest podzielony i skłócony, co powoduje, że w wielu sprawach nie potrafi skutecznie działać. I właśnie dziś istnieje potrzeba ożywienia ducha "Solidarności" - przywrócenia jedności, zaprzestania kłótni i personalnych sporów. Musimy nauczyć się wybaczać i wybierać do wszystkiego, co dobre i prawe. Tak nas poucza nauka Kościoła, wskazania Papieża i Prymasa.

Potrzeba jedności nie wyklucza jednak różnorodności poglądów, postaw politycznych i orientacji światopoglądowych, mogą one być różne, ale winny być twórcze i ożywiać prace Związku. Dowodzi tego bogata tradycja i doświadczenie "Solidarności". Dla każdego, kto tylko przestrzega statutu i zasad etycznych "Solidarności" jest miejsce w Związku. Pracy jest dużo i dla wszystkich, którzy chcą szerzyć ideę wolności, demokracji i obronę praw ludzi pracy. Od dziś, od zaraz potrzebni są ludzie doświadczeni, działacze samorządowi, działacze samorządowi, pracownicy, ekonomiści, organizatorzy itp. Ich wiedza, doświadczenie i zdolności muszą być wykorzystane w codziennej pracy dla dobra Związku, nie zaś wyczerpywać się w przedłużających się sporach."

IV. WYBORY PREZYDIUM ZJAZDU

Godz. 10.00. Delegaci przystępują do wyboru osób prowadzących zebranie. Ujawniają się pierwsze emocje świadczące, iż sala podzielona jest na konkurujące ze sobą "bloki wyborcze".

W. Baranowski, przewodzący dotąd obradom, proponuje do Prezydium Zjazdu: Zenona Madeja, Krzysztofa Koślę i Stanisława Górskiego. Z sali padają kandydatury: Kazimierza Jezuita, Piotra Tusinińskiego i Mieczysława Jagiełły. W jawnym głosowaniu najwięcej głosów otrzymują: Z. Madej (250), K. Jezuita (170) i K. Kośla (135). Oni też zasiadają za stołem prezydijskim. Przewodniczącym Zjazdu zostaje Z. Madej.

V. PISMO DO REGIONALNEJ KOMISJI WYBORCZEJ

Korzystając z chwili przerwy w obradach W. Baranowski odczytuje pismo, które wpłynęło do RKWyb od osób działających w konspiracyjnych strukturach "S" Ziemia Radomska.

"Uczestniczący w konspiracyjnych strukturach b. RKW czujemy się w obowiązku powiadomić Regionalną Komisję Wyborczą, że do momentu ponownej rejestracji naszego Związku (17.04.1989 r.) RKW dysponowała jeszcze 8 maszynami do pisania, nadajnikiem radiowym. Maszynami zawiadywał Witold Król, zaś nadajnikiem radiowym Grzegorz Ochonia. Obecnie widzimy konieczność rozliczenia wyżej wymienionych z majątku związkowego, który wówczas powierzono im w zawiadywanie. Jedną z maszyn do pisania (drobna czcionka) z wyżej wymienionej liczby zgodnie z protokołem b. RKW z dn. 21.04.1989 r. przekazemy po wyborach nowo wybranemu zarządowi uznanemu przez KKW Gdańsk."

Podpisali: Piotr Kozakiewicz, Marian Pastuszko

VI. GŁOSOWANIE NAD PORZĄDKIEM OBRAD

Po ukonstytuowaniu się Prezydium K. Jezuita zgłasza wniosek, aby w czasie I tury Zjazdu dokonać wyboru Przewodniczącego. To wprawdzie niezgodne z przepisami proceduralnymi, ale znacznie usprawni bieżącą działalność Związku. Wniosek popiera A. Belina, który stwierdza, iż rozszerzenie porządku zebrania o wybór Przewodniczącego i części Zarządu ułatwi przebieg II tury Zjazdu i zabezpieczy Region przed ewentualnością nieobecności na Zjeździe Krajowym. "3 marca, termin naszej II tury, jest także terminem wyznaczonym przez Krajówkę dla zakończenia wyborów. Jeżeli tego dnia przed godz. 24.00 nie wybierzemy delegatów, to oni nie pojadą do Gdańska. Taki scenariusz, taki rozwój wypadków jest bardzo prawdopodobny".

Z. Madej zarządza głosowanie nad wnioskiem. Za tym, aby przewodniczącym Regionu i częścią zarządu wybierać już pierwszego dnia obrad - o ile pozwolą na to przepisy ordynacji, którą delegaci dopiero mają zatwierdzać - głosuje 170 osób, przeciw jest 107.

Atmosfera na sali obrad staje się coraz bardziej gorąca.

VII. WYBOR KOMISJI ZJAZDU

Bardzo trudno jest zrealizować kolejny punkt porządku obrad: wybór Komisji Mandatowej i Komisji Uchwał i Wniosków. Delegaci przejawiają wyraźną niechęć do bardziej czynnego włączenia się w prace Zjazdu. Kolejne kandydatury, zgłaszane z sali, spotykają się z odmową. Najwięcej kłopotów nastręcza wyłonienie protokołujących. Charakterystyczne, że do tej funkcji proponowane są tylko panie...

Ostatecznie, po przeszło 30 minutowej debacie, Zjazd pokonuje i ten problem. Skład Komisji obsługujących prace WZD, jest następujący:

Komisja Mandatowa: Swigoń Mieczysław, Pierzchała Czesława, Szulczewski Jerzy, Ładno Tomasz, Szprot Tadeusz.

Komisja Uchwał i Wniosków: Piotr Tusiński, Korycki Władysław, Jazieniecki Jerzy, Chochocki Waldemar, Zygmunt Koncewicz, Zielonka Marek
Protokolanci: Barbara Jelonek, Krystyna Pytlewska, Elżbieta Mazur.

VIII. WYSTĄPIENIE A. BELINY I M. BIENKIEWICZ

Prezydium Zjazdu udziela głosu przewodniczącemu MKR Andrzejowi Belinie, który podsumował ma pracę Zarządu w okresie od grudnia 1990 r.

Praca ta ograniczona była tymczasowym charakterem władz Regionu. Koncentrowała się głównie na działaniach interwencyjnych. W ich efekcie kilku dyrektorów utraciło pracę, kilku następnych pożegna się z nią w dniach najbliższych. Region zatrudnił na 1)2 etatu dwie ekonomistki, z których jedna pomaga przy załatwianiu spraw bieżących, a druga zaangażowana jest w prace programowe. Podjęte zostały działania dla powołania spółki regionalnej. Sporządzony jest plan jej funkcjonowania (czeka na zawieszenie do Gdańska), trwają rozmowy z kandydatami na prezesa. Z konkretną działalnością spółka ruszy po wyborach, gdyż w składzie Rady Nadzorczej winni znaleźć się członkowie Zarządu Regionu. Region zakupił drugi samochód - Piata 125p - od wojewody, na bardzo korzystnych warunkach (na dzień przed podwyżką i na raty). Auto kosztowało ok. 14 mln zł, spłata pierwszej raty wyniosła ok. 7 mln zł. Zakupiony wcześniej "Polonez" jest w trakcie remontu po grudniowym wypadku. Czeka go jeszcze lakierowanie nadwozia. Koszt remontu nie powinien przekroczyć 2 mln zł. Za remont zapłaci PZU.

Wypowiedź A. Beliny uzupełnia pracownica biura MKR, M. Bienkiewicz, która przedstawia sprawozdanie finansowe Zarządu za okres 1.05.1989 - 21.12.1989 r.

Wpływy Regionu wyniosły ogółem 93.527.176 zł. Złożyły się na nie: składki członkowskie - 41.019.746 zł, dary i dotacje - 35.000.000 zł (w tym: offset otrzymany z KKW o wartości ok. 26.000.000 zł, pieniądze załóżkowe przez W. Króla w Krajówce i Mazowszu - 5 mln, zł, maszyna do pisania ofiarowana przez osobę prywatną i kuchenna gazowa z "Polmetal"), majątek zabrany po 13 grudnia i następnie odzyskany przez Związek - 39.000 zł (maszyna do pisania oddana przez OPZZ, powielacz biątkowy i 9 krzesel).

Wydatki kształtowały się następująco:

- majątek ruchomy i nieruchomy - 48.768.110 zł
- na koncie bankowym - 10.628.000 zł
- w kasie - 178.000 zł

Razem: 56.502.116 zł.

M. Bienkiewicz wyjaśnia również, dlaczego przy omawianiu wpływow nie ujęła pozycji: "majątek pochodzący z działalności nielegalnej". "Było to niemożliwe, gdyż dwie maszyny do pisania, będące w dyspozycji p. Kozakiewicza i p. Mizerskiego - nie zostały nam zwrócone. Podobnie p. Baranowski. Te rozliczył się przed nami z kwoty 25.000 zł, które jako członek b. RKW wziął na zakup sprzętu do sitodruku w 1984 r."

Sprawy finansowe wyraźnie emocjonują część delegatów. Atmosfera na sali zaczyna przypominać ubiegłoroczne zebrania MKR-u, zdominowane przez wzajemne oskarżenia różnych grup działaczy. Próbuje interweniować A. Belina, który proponuje, aby kwestią roszczeń finansowych i majątkowych zajęła się Komisja Rewizyjna. Nie wiele to pomaga...

Do mikrofonu podchodzi W. Król i podejmuje polemikę z treścią przedstawionego wcześniej pisma P. Kozakiewicza i M. Pastuszki.

"Można w jakimś tam oświadczeniu napisać, że ktoś zawiaszczył dziesięć-dwadzieścia - nawet pięćdziesiąt maszyn. Ja stwierdzam, że nie było żadnych maszyn - nie będę wyjaśniał, kto za co był odpowiedzialny w RKW, bo nie miejsce na to. Natomiast pragnę przypomnieć, że przy MKR działała uprzednio komisja, która badała zarzuty przedstawione mojej osobie przez P. Kozakiewicza - i wówczas żadnej sprawy maszyn nie podnoszono. Dziwne, że wyciągnięto ją dopiero dzisiaj, przed wyborami..."

Dalszą część wypowiedzi W. Króla przerywa Z. Madej, stwierdzając, że jest nie na temat.

IX. OŚWIADCZENIA SKIEROWANE DO ZJAZDU

Po zakończeniu dyskusji nad sprawozdaniem MKR-u K. Kośla odczytuje dwa oświadczenia, skierowane do delegatów: z Komisji Zakładowej "S" przy PFB "Prefabet" w Kozienicach i od członka Komisji Wyborczej, Barbary Naborowskiej.

I. "Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy! Jest nam niezmiernie przykro, że nie możemy razem z Wami uczestniczyć w Zjeździe. Załoga naszego Zakładu w dn. 19.02.1990 r. podjęła strajk okupacyjny, domagając się: 1. odłączenia zakładu od organizacji przedsiębiorstwa w trybie natychmiastowym; 2. natychmiastowego zdęcia dyrekcji zakładu z zajmowanych stanowisk; 3. usunięcia z zakładu K. Kudyby szefa produkcji, członka b. nomenklatury partyjnej, szefa b. Rady Pracowniczej, wybranej w sposób urągający przepisom; 4. prowadzenia negocjacji tylko z przedstawicielami organu założycielskiego.

Wszystkich delegatów na sali prosimy o aktywne poparcie naszej akcji, zmierzającej do uratowania zakładu, stanowiącego źródło utrzymania dla wielu osób.

Zyczymy owocnych obrad".

Zofia Miżejewska, Andrzej Koza oraz cała strajkująca załoga zakładu Nr 5 PFB "Prefabet" w Kozienicach.

II. Uprzejmie informuję, że od dn. 5 lutego br. nie mogę uczestniczyć w pracach Regionalnej Komisji Wyborczej. Wynika to z faktu, że nie posiadam od tego dnia mandatu delegata na WZD. Mój mandat podlegał trzykrotnemu głosowaniu, i tak:

- przy wyborze delegatów jesienią ub. roku, kiedy to ówczesny Przewodniczący Regionu przyjechał osobiście do mojego zakładu, sugerując delegatom zakładowym, że blokują miejsce mandatowe, ponieważ wchodzę z klucza jako członek Prezydium MKR;

- przy przegłosowaniu mandatu przewodniczącego Komisji Zakładowej - wówczas poddano głosowaniu ponownie wszystkie mandaty;

- w dn. 5 lutego br. przy wyborach uzupełniających, kiedy to zgłoszono "Votum nieufności". Zakładowe zebranie poprzedzone było "wizytą" Andrzeja Beliny w Komisji Zakładowej ZGM "Zębiec".

Postawiono mi zarzuty takiego rodzaju jak to, że:

- obraziłam się na wybory i po przegranej podważam je (tylko ja)

- związałam się z dużymi zakładami i te zakłady reprezentuję;

- na zebraniu wyborczym nie siedziałam z delegatami z mojego zakładu, tylko gdzie indziej.

Postanowienia statutu i uchwała KKW "S" nie były ważne. Nawiasem mówiąc - na zebraniu WZD w dn. 29 stycznia pozostali delegaci z mojego zakładu głosowali przeciwko podporządkowaniu się uchwale KKW o unieważnieniu wyborów. Dalsze moje uczestnictwo w pracach RKW zobowiązywałoby mnie niejako do wzięcia udziału w WZD bez mandatu, na co nie mogę wyrazić zgody. Proszę więc o przyjęcie mojej rezygnacji z funkcji członka RKW powierzonej mi przez Walny Zjazd Delegatów Regionu.

Szczęść Boże - z solidarnościowym pozdrowieniem dla wszystkich uczestników WZD."

Barbara Naborowska

X. ZATWIERDZENIE ORDYNACJI WYBORCZEJ

Dyskusja nad ordynacją wyborczą - zmienioną w kilku punktach w stosunku do ordynacji "starej" - zajmuje delegatom przeszło 2 godziny. W wielu wypowiedziach widać troskę, aby nie popełnić kolejnej gąfy i nie narazić się na następne unieważnienie wyborów...

Ostatecznie Zjazd uchwała treść ordynacji w wersji zaproponowanej przez Regionalną Komisję Wyborczą - z dwiema jednak poprawkami: jedną mówiącą, iż między dwoma turami Zjazdu musi minąć "co najmniej 7 dni" (a nie 10), i drugą, zmieniającą treść ostatniego rozdziału ordynacji (m.in. zmienione zostaje sformułowanie "Krajowa Komisja Wyborcza zatwierdza ważność wyborów" na "Krajowa Komisja Wyborcza stwierdza ważność wyborów").

Nie zyskuje akceptacji wniosek A. Beliny o umieszczenie w ordynacji zapisu dopuszczającego wybór Przewodniczącego i części Zarządu w czasie I tury Zjazdu. Za wnioskiem głosuje 124 osoby, przeciw - 129.

XI. DYSKUSJA NAD PROGRAMEM ZWIĄZKU

O godz. 14.10 rozpoczyna się dyskusja programowa. Głos zabiera 14 delegatów. Wypowiedzi są poważne (w większości) i wyważone. Kipląca emocjami sala nagle cichnie, staje się spokojna...

W kolejności przemawiają:

Stanisław Górski (Zakłady Metalowe, mandat 377).

"Solidarność" z Zakładów Metalowych realizuje od dłuższego czasu program, który może stać się podstawą działań Regionu. Najważniejsze punkty tego programu to:

• ochrona miejsc pracy - Region należy zobowiązać do bieżącej analizy miejsc pracy oraz osób poszukujących zatrudnienia. Konieczna jest współpraca z wydziałami zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego i Komisjami Zakładowymi. Musi powstać oddział Fundacji "Solidarności", która będzie

finansowała przekwalifikowywanie się pracowników i tworzenie nowych miejsc pracy;

działalność gospodarcza - Komisja Zakładowa "S" w ZM uzyskała zgodę i pełnomocnictwo Funduszu Gospodarczego "S" na tworzenie spółki handlowo-produkcyjno-usługowej "Ragos" z kapitałem 100 mln. zł. Udziałowcami spółki będą: Fundusz, czyli KZ "S" (80% udziałów), zakład pracy (zapewni możliwość kredytowania spółki) oraz Prezydent m. Radomia (ułatwi dostęp do lokali). Spółka nie będzie korzystała z funduszy związkowych, czyli pieniędzy pochodzących ze składek.

Komisja podjęła też prace nad utworzeniem oddziału Banku Kredytowo-Inwestycyjnego. Niestety, inicjatywa ta upadła ze względu na brak odpowiedniej siły fachowej. Winna być jak najszybciej podjęta przez nowo wybrany Zarząd.

regulacja statusu przedsiębiorstw państwowych - Związek musi przedyskutować cały pakiet zagadnień związanych z przekształceniami własnościowymi przedsiębiorstw. Należy zająć stanowisko w takich sprawach jak: akcjonariat pracowniczy, udział kapitału zagranicznego, udział kapitału prywatnego. Regulacji wymagają stosunki z Radami Pracowniczymi, zwłaszcza w tych kwestiach, które mogą być przedmiotem sporu ze związkami (likwidacja miejsc pracy, racjonalizacja zatrudnienia).

pomoc dla Polonii w ZSRR - potrzeby Polaków zamieszkujących na terenie ZSRR są ogromne. Obejmują nie tylko książki i podręczniki do szkół, ale także maszyny do pisania, aparaty telefoniczne, nawet samochody. Związek może i powinien stać się animatorem tej pomocy, zwłaszcza w odniesieniu do ośrodków mniejszych. Komisja Zakładowa "S" ma już pewne osiągnięcia na tym polu. Utrzymywane są regularne kontakty z ks. Kazimierzem Świątkiem z Pińska, zorganizowany będzie wakacyjny pobyt dzieci z Pińska w Gdańsku. Wskazane byłoby, aby w tę akcję włączyły się także inne przedsiębiorstwa i cały Region. Działacze "S" z Zakładów Metalowych oczekują specjalnej uchwały Zjazdu w tej sprawie.

sprawy polityczno-społeczne - należy zobowiązać MKR do częstszego organizowania spotkań z posłami i senatorami oraz do nawiązania ścisłej współpracy z NSZZ RI "S". Zjazd winien podjąć uchwałę w sprawie Pomnika Czerwca '76 tak, aby pozostał w niezmienionej formie, utrwalonej w tradycji rocznicowych spotkań ludzi pracy Radomia. Zarząd i Prezydium Regionu powinny udzielić konkretnej pomocy w kampanii wyborczej do samorządu kandydatom "solidarnościowym". Nie wolno dopuścić, aby powstałe na tym tle ewentualne rozbieżności polityczne były przenoszone na forum związkowe.

Karol Zawadzki (Ceramiczna Spółz. Pracy, mand. 5)

(delegat - w nawiązaniu do wystąpienia S. Górskiego - chce napomknąć o spółkach nomenklaturowych, ale wypowiedź zostaje przerwana przez Prezydium Zjazdu jako niemerytoryczna; wobec tego delegat przytacza treść uchwały podjętej przez TZP w sprawie rozpoczęcia prac nad powołaniem spółki regionalnej; jej treść zamieściliśmy w poprzednim numerze "Biuletynu")

Marek Szary (Lasy Państwowe, mandat 255)

Delegaci na Zjazd winni mocno forsować stanowisko, aby odwołać wszystkie samorządy pracownicze i wszystkich dyrektorów. Będzie to korelowała z polityką zastosowaną wobec spółdzielczości, gdzie jak wiadomo, odbędą się nowe wybory w terminie do 31 marca. Należy bardzo uważać z tworzeniem "solidarnościowych" spółek. Fatalne byłoby zwłaszcza wchodzenie Komisji Zakładowych czy Zarządu Regionu do władz spółki. Ludzie odebraliby je jako praktyki neonomenklatury. Związek nie powinien godzin się na powszechne ostatnio odczytanie ludzi na przymusowe urlopy. Nie przynoszą one żadnych korzyści gospodarczych, a rujną budżety rodzinne.

Wiesław Kowalik (Biuro Badań Dokumentacji Zabytków, mandat 125)

Na sali obrad nie padło jeszcze słowo "Kultura". Tymczasem ten obszar ludzkiej aktywności, który nazywamy kulturą jest nie mniej ważny od działalności produkcyjnej i winien znaleźć się w polu działania Związku. Niedawno zawiązała się w Radomiu Regionalna Sekcja Pracowników Kultury NSZZ "S", która z pewnością pomoże Zarządowi w wypracowaniu programu w tej dziedzinie.

Władysław Korycki (Oświata Radom, mandat 13)

"Solidarności" potrzebne jest pilne uregulowanie problematyki sekcji branżowych. Sekcje te już w najbliższym czasie decydowały będą o merytorycznej działalności Związku i na nie spadnie ciężar wielu branżowych regulacji prawnych. Tymczasem dzisiaj są pozostawione same sobie. Koszty ich funkcjonowania, na przykład, obciążają w całości Komisje Zakładowe, rujnąjąc ich i tak skromne budżety. Sprawa ta winna być przedstawiona przez naszych delegatów na Zjeździe Krajowym.

Piotr Tusiński (WSI Radom, mandat 37)

Związek powinien podjąć aktywne przeciwdziałanie bezrobociu i jego skutkom. Konieczne jest wypracowanie jednolitej polityki przy grupowych zwolnieniach z pracy. W pierwszej kolejności winny one obejmować chłopo-robotników - posiadają inne źródło utrzymania, gospodarstwa rolne - i kobiety-matki - mają one prawo do pobierania zasiłków, a ich pozostawienie w domu będzie korzystne i dla rodziny, i dla społeczeństwa. Rozwiązania takie należy sprząć z instytucją płacy rodzinnej, czyli takiego wynagradzania opiekuna rodziny, które pozwoli na zabezpieczenie potrzeb całej rodziny. Niedopuszczalne jest zwalnianie jedynych żywicieli rodzin pracowników. Ludzie młodzi podatni są na dewiacje postaw i jeżeli społeczeństwo pozbawi ich perspektyw normalnego życia, nasili się zjawisko zorganizowanej przestępczości. Aktywne przeciwdziałanie bezrobociu to także tworzenie rzeczowych i finansowych funduszy pomocy dla pozbawionych pracy. Fundusze takie, oparte o finansowe środki związków zawodowych i ofiarności społeczeństwa, funkcjonowały przed wojną, i zdały doskonale egzamin.

Ważnym segmentem programu Związku jest problematyka uwłaszczania przedsiębiorstw. "Solidarności" winna tu przyjąć opcję akcjonariatu pracowniczego i aby przekonać i społeczeństwo i rząd o racjonalności tego rozwiązania - mogłaby spowodować przekształcenie kilku mniejszych zakładów według zasad akcjonariatu. Zakłady te pełniłyby funkcję swobodnego "laboratorium" przekształceń własnościowych.

Sprawa samorządu terytorialnego. "Solidarności" jest nadal ruchem społecznym i nie może odżegnywać się od odpowiedzialności za kształt reform ustrojowych, które rozpoczęła. Moralnym obowiązkiem każdego członka Związku jest włączyć się w proces wyborczy i poprzeć kandydatów "Solidarności".

Piotr Kozakiewicz (WUSP, mandat 254)

Przy omawianiu programu nie należy omijać tematyki związanej z symboliką narodową i związkową. Region nasz powinien objąć patronat i sfinansować jeden z witraży w kościele Sw. Wacława, przedstawiający Kamień-Pomnik Czerwca '76. Trzeba zastanowić się nad ufundowaniem regionalnego sztandaru "Solidarności" i pomyśleć nad nową lokalizacją Pomnika Czerwca '76. Nie można pozwolić, aby została zniszczona dokumentacja represji milicyjnych wobec uczestników radomskiego protestu. Jak wiadomo, zarekwirowała ją SB 13 grudnia 1981 r. Podobnie należy dążyć do odzyskania transparentu z napisem "Ojciec Święty - wita Cię Ziemia Radomska", który przedstawiciele Radomia trzymali na Placu Sw. Piotra w Rzymie po wyjściu papieża z kliniki Gemelli. Z innych spraw: należy podtrzymać i zaakcentować uchwałę I WZD z 1981 r. w sprawie ochrony zdrowia i obrony życia (w tym także życia nienarodzonych).

Jan Jarozek ("Radoskór" zakład nr 2, mandat 100)

Dotychczasowa dyskusja bazowała na koncepcji "Solidarności" - ruchu społecznego. Tymczasem realia zmuszają nas do przyjęcia zupełnie innej perspektywy, ściśle związkowej. Tylko jako związek zawodowy, broniący pracowników i ich racji (a nie np. wyrzucający dyrektorów - od tego są inne instytucje) mamy szansę przetrwać i znaleźć właściwe sobie miejsce w zakładzie pracy.

Waldemar Szajewski (Zakłady Metalowe, mandat 238)

Należy rozważyć propozycję utworzenia w Regionie Klubu Samorządowego, który zająłby się szkoleniem działaczy związkowych i samorządowych w zakładach pracy. Komisja Zakładowa "S", posiadająca pewne doświadczenie w tej dziedzinie, mogłaby służyć pomocą przy organizowaniu takiego klubu.

Omawiając problematykę akcjonariatu pracowniczego nie sposób nie wspomnieć o niebezpieczeństwach, jakie kryją się w rządowych propozycjach przemian własnościowych. Zakładają one możliwość wykupu akcji przedsiębiorstw państwowych przez wszystkie osoby fizyczne i prawne na jednakowych warunkach. Przyjęcie ich oznaczałoby oddanie kontroli nad uwłaszczaniem gospodarki nomenklaturze partyjnej, tylko bowiem ta grupa społeczna posiada środki finansowe pozwalające na efektywne włączenie się w proces wykupu majątku narodowego. Jako związek zawodowy winniśmy bronić zupełnie innego punktu widzenia: pracownik jest nie najemnikiem, świadczącym pracę za określone wynagrodzenie, ale współwłaścicielem swojego zakładu pracy. Jego prawo do współwłasności wynika z faktu, że bierze udział w procesie produkcyjnym i wytwarza pewną część zysku, który następnie przeznaczony jest na budowanie i odzwrotnianie majątku trwałego przedsiębiorstwa. Jeżeli więc zakład ma być przekształcony w spółkę akcyjną, to pracownicy tego zakładu muszą uzyskać prawo do zakupu akcji na preferencyjnych warunkach.

Leszek Figarski, Okręgowa Spłdz. Mleczarska Radom
 Nowy przewodniczący MKR powinien podjąć szerszą niż dotąd współpracę z przewodniczącymi Komisji Zakładowych. Uchroni to Region od pewnej jednostronności i groźby zdominowania Związku przez działaczy o znanych nazwiskach, lansowanych przez duże organizacje zakładowe. Przy Zarządzie Regionu trzeba powołać Bank Rezerw Kadrowych, który pomagałby ludzi mądrych, kompetentnych, niekoniecznie z "sofidarnościowym" rodowodem.

Jacek Olasek (RZNS, mandat 186)
 Program "Solidarności" powinien być programem budowy nowoczesnego społeczeństwa. Nikt Związku w tym zadaniu nie wyręczy - polskie społeczeństwo jest bierne, nieskora do myślenia w kategoriach nieegoistycznych. Przy realizowaniu tego programu nie wolno zapominać nam o ludziach kalekich i pokrzywdzonych przez los. Im także należy dać szansę na tworzenie nowej Polski.

Wojciech Owczarek (Spółdzielnia Inwalidów, mand. 343)
 We władzach Regionu winna powstać komórka zajmująca się problemami ludzi niepełnosprawnych. Są oni tą częścią społeczeństwa, która jest przedmiotem nieprawdopodobnych manipulacji i wyzysku. Jeżeli "Solidarność" ich nie obroni, to nie obroni ich nikt.

Mieczysław Jagiełło (RWT, mandat 302)
 Związek musi przywrócić się bliżej polityce kadrowej realizowanej przez obecny "solidarnościowy" rząd. Tak się bowiem składa, że na ekspanowane stanowiska trafiają ludzie skompromitowani, naznaczeni nie tylko służalczością wobec starego reżimu, ale i krzywdami, które wyrządził innym ludziom. Przykładem może być osoba prezesa sądu rejonowego w Radomiu, p.Frani, zasłużonego egzekutora "wymiaru sprawiedliwości" z czasów radomskiego czerwca, potem gnębiela "Solidarności" i sędziów, którzy usiłowali bronić honoru polskiej Temidy. Obecnie p.Frania ma zostać awansowany i wejść w skład Krajowej Rady Sądownictwa. Jako Związek musimy zrobić wszystko, by karierę takich osobistości zastopować.

Szprot Tadeusz (mandat 85)
 Komisje Zakładowe domagają się szkoleń na temat funkcjonowania przedsiębiorstwa oraz częstszych, przynajmniej comiesięcznych, spotkań z Zarządami Regionu. Nowe władze Związku muszą wziąć te sugestie pod uwagę.

Michał Wasik ("Polmetal" mandat 204)
 Zadaniem stojącym przed "Solidarnością" jest nawiązanie współpracy z instytucjami zajmującymi się pomocą dla najuboższych po to, by skoordynować swoje działania. Trzeba wymóc na naszych parlamentarzystach by pamiętali o interesach tych, którzy ich do tego parlamentu wprowadzili. Mają swoje lobby rolnicy, mają inne grupy zawodowe i społeczne - tylko robotnicy są pozbawieni własnych grup nacisku.

O godz. 16.10 dyskusja, na wniosek A.Sicjarza, zostaje przerwana. Dalsze propozycje programowe delegacji mogą składać na piśmie do Komisji Uchwał i Wniosków, która wykorzystuje je w swojej pracy.

XII. WYŁANIANIE KANDYDATÓW DO WŁADZ REGIONU

Po zakończeniu dyskusji programowej delegacji przystępują do zgłaszania kandydatur: na przewodniczącego Regionu, do Zarządu Regionu, na Zjazd Krajowy, do Komisji Rewizyjnej. Oto pełne listy kandydatów:

na przewodniczącego Regionu

1. Witold Król - Zakłady Metalowe
2. Waldemar Baranowski - Zakłady Metalowe
3. Zenon Madej - Zakłady Mięsne
4. Jerzy Jazienicki - PPTiR Radom

do Zarządu Regionu

1. Ryszard Grusiecki - Kombinat Budowlany, 165
2. Kośla Krzysztof - RWT, 121
3. Wróbel Stefan - OSM Radom, 367
4. Kozakiewicz Piotr - WUSP, 254
5. Komadowski Bronisław - "Radoskór", 160
6. Cichoń Zbigniew - ZREMB, 105
7. Stępień Marian - Oświata Radom, 294
8. Gozdur Tadeusz - Oświata Pionki, 211
9. Małecki Aleksander - Zakł.Metalowe, 373
10. Figarski Leszek - OSM Radom, 183
11. Koncewicz Zygmunt - "Radoskór" Z.2, 99
12. Kramak Franciszek - Zakłady Metalowe, 243
13. Belna Andrzej - PKP, 19
14. Kochanowska Barbara - PPTiR, 225
15. Bienkiewicz Maria - Nowator Radom, 30
16. Zawadzki Karol - Jedlnia, 5
17. Jakubowski Kazimierz - Zakłady Metalowe, 245
18. Woroch Andrzej - FKS, 399

19. Jacek Pieczonka, Muzeum Wsi Radomskiej, 350
20. Maślanka Jerzy - Zakł.Metalowe Zwoleń, 232
21. Nawarko Grzegorz - RPI Radom, 116
22. Jezuita Kazimierz - WSI Radom, 38
23. Wasik Lechosław - Zakłady Metalowe, 382
24. Sawicki Zbigniew - Spłdz. "Wspólnymi Siłami", 11
25. Socha Stanisław - ZGM "Żebiec", 126
26. Tusiński Piotr - WSI Radom, 37
27. Barul Andrzej - "Gerlach" Drzewica, 180
28. Wójcik Stefan - "Gerlach" Drzewica, 88
29. Piasta Bronisław - ZNTK Radom, 81
30. Giza Ryszard - ZREMB Radom, 106
31. Rajchert Andrzej - PKP, 20
32. Świątek Marek - ZREMB Radom, 369
33. Mąkosa Józef - Pronit Pionki, 59
34. Neusser Zbigniew - Pionkowska Spłdz.Mieszk., 354
35. Korycki Władysław - Oświata Radom, 13
36. Chrzanowski Jacek - Oświata Radom, 293
37. Masiewicz Kazimierz - "Radoskór", 167
38. Rejczak Jan - OBR Wierzbica, 250
39. Owczarek Kazimierz - MFGK Radom, 158
40. Piwowarczyk Jan - "Radoskór", 169
41. Markowicz Ryszard - ZSO Iłża, 140
42. Siciarz Adam - RWT, 120
43. Podkowiński Zdzisław - Taxi, 44
44. Wolanowski Piotr - MPK Radom, 39
45. Patyński Marian - PKS Towarowy, 142
46. Iwanicki Jan - PKS Towarowy, 115
47. Kołsut Zygmunt - "Radoskór", 171
48. Choroś Marian - RDP Zwoleń, 77
49. Wasik Michał - Polmetal Radom, 204
50. Owczarek Wojciech - Spłdz.Inwalidów, 343
51. Marek Szary - Lasy Państwowe, 255
52. Bocheński Adam - Zakłady Mięsne Radom, 34
53. Zielonka Marek - Teatr, 67
54. Janus Jan - WOZ Radom, 46
55. Popławski Jan - "Radoskór", 306
56. Domentko Jerzy - RWT, 300
57. Sikorska Anna - PKP, 406
58. Ładno Tomasz - PHS Radom, 279
59. Dorociak Marek - WPEC Radom, 6
60. Staszewski Kazimierz - ZTE Radom, 217
61. Kupiec Jan - Polam Radom, 45
62. Szulcowski Jarzy - Fabryka Łączników, 135
63. Borowska Krystyna - Zakłady Garbarskie, 396
64. Piotrowska Barbara - Szpital Wojew. Radom, 261
65. Chochowski Waldemar - Szpital Krychnowice, 159
66. Kucharek Stanisław - CNEMT Radom, 2
67. Bzducha Janusz - PKS Osobowy, 398
68. Kucharek Artur - ZBK Radom, 70
69. Czupryn Marek - ZBK Radom, 95
70. Ziemiński Bogdan - MFGK Radom, 157

do Komisji Rewizyjnej

1. Chojnacka Jadwiga - Zakłady Metalowe, 237
2. Serafin Ryszard - ZNTK Radom, 82
3. Stanisławski Mirosław - Zakłady Graficzne, 64
4. Smigielski Jarosław - MFGM Radom, 155
5. Gajewska Teodora - PPTiR Radom, 104
6. Jagiełło Mieczysław - RWT, 302
7. Arendarska Alicja - Radoskór, 308
8. Janas Adam - Rozmet Chlewiska, 107
9. Szwagierek Dariusz, 376, Zakłady Metalowe
10. Giza Ryszard - ZREMB Radom, 106

na Zjazd Krajowy

1. Wasik Lechosław (Zakłady Metalowe, 382), 2. Nawarko Grzegorz (RPI Radom, 116), 3. Madej Zenon (Zakłady Mięsne, 32), 4. Komadowski Bronisław (Radoskór, 160), 5. Kozakiewicz Piotr (WUSP Radom, 254), 6. Gozdur Tadeusz (Oświata Pionki, 211), 7. Rembowski Wiesław (RWT, 118), 8. Cichoń Zbigniew (ZREMB, 105), 9. Podkowiński Zdzisław (Taxi Radom, 44), 10. Mąkosa Józef (Pronit Pionki, 59), 11. Witold Król (Zakłady Metalowe, 380), 12. Sawicki Henryk (Łączniki, 138), 13. Socha Stanisław (Żebiec, 126), 14. Jezuita Kazimierz (WSI Radom, 38), 15. Tusiński Piotr (WSI, 37), 16. Wolanowski Piotr (MPK Radom, 39), 17. Baranowski Waldemar (Zakłady Metalowe, 242), 18. Szwagierek Dariusz (Zakłady Metalowe, 76), 19. Wdowiak Jerzy (Zakłady Metalowe, 234), 20. Kośla Krzysztof (RWT, 121), 21. Sawicki Zbigniew (Wspólnymi Siłami, 11), 22. Bienkiewicz Maria (Nowator, 30), 23. Zawadzki Karol (Jedlnia, 5), 24. Piotrowska Barbara (Szpital Wojew. 261), 25. Zakrzewski Leon (PKS Osobowy, 397), 26. Chochowski Waldemar (Szpital Krychnowice, 159), 28. Masiewicz Kazimierz (Radoskór, 167), 29. Rejczak Jan (OBR Wierzbica, 250).

Obrady zakończyły się o godz. 17.30.

Następna tura - sobota, 3 marca, godz. 9.00, sala Domu Kultury Zakładów Metalowych.